

Część III

MARIA BIERNACKA

(IHKM PAN, Warszawa)

KULTUROWE PRZEJAWY WIĘZI W SPOŁECZNOŚCIACH WIEJSKICH

I. U PODŁOŻA TRADYCJI

Problematyka więzi społecznej przewija się poprzez różne kierunki badań naukowych, przede wszystkim jednak badania te prowadzone są w ramach nauk socjologicznych. Ale nie tylko — rolę i znaczenie więzi społecznych w zbiorowościach ludzkich śledzą przedstawiciele takich dyscyplin wiedzy, jak pedagogika, psychologia, a także psychiatria, które w ogromnym postępie cywilizacyjnym współczesnego świata widzą zagrożenie dla coraz bardziej osamotnionego człowieka. Zagrożenie to wypływa ze stanu ciągłych napięć nerwowo-psychicznych, niepowstrzymanego pośpiechu, zalewu informacji, a także depersonalizacji stosunków społecznych. Wprawdzie zjawiska te występują najostrzej w wielkich aglomeracjach miejskoprzemysłowych, niemniej zaznaczają się coraz namacalniej w wiejskich i małomiasteczkowych środowiskach, a więc w tych zbiorowościach, które na przełomie XIX i XX w. stanowiły jeszcze stosunkowo zwarte organizmy — korzeniami swymi tkwiące w tradycji.

Jeśli przyjmiemy za socjologiem Janem Szczepańskim, że więź społeczna stanowi „zorganizowany system stosunków, instytucji, środków kontroli społecznej skupiający jednostki, podgrupy i inne elementy składowe zbiorowości w całość zdolną do trwania i rozwoju”, to wieś polska z przełomu XIX i XX w. taką właśnie spójną zbiorowość stanowiła.

Bo „każda zbiorowość — jak pisze dalej wspomniany autor — jeżeli ma trwać, istnieć i rozwijać się, musi posiadać więź powodującą jej wewnętrzną spójność, zapewniającą zaspokajanie potrzeb indywidualnych i zbiorowych, lojalność członków wobec całości, przeciwstawianie się innym zbiorowościom lub współpracę z nimi, słowem, każda zbiorowość musi być wewnętrznie zorganizowana i uporządkowana” (Szczepański, 1970, s. 238).

Badając współczesną rzeczywistość społeczno-gospodarczą i kulturową polskiej wsi stwierdzamy, że dokonywujący się od czasu II wojny światowej przyspieszony proces przemian posiada różny przebieg i w związku z tym obraz dzisiejszych wiejskich społeczności — mimo pozornej jednolitości — wy-

kazuje znaczne zróżnicowanie. Wśród wielu czynników decydujących o odmienności i zróżnicowaniu przebiegu procesu rozwojowego polskiej wsi podstawowe znaczenie posiada własna tradycja historyczna, warunkująca wyodrębnienie się określonych regionów, specyficznych pod względem kulturowym zespołów wiejskich, a nawet charakterystycznych miejscowości. Problemowi temu poświęcił wiele uwagi Kazimierz Dobrowolski, który w swym studium pt. *Teoria podłoża historycznego* ukazywał proces współzależności zachodzącej pomiędzy aktualnym stanem społeczno-gospodarczym i kulturowym danego obszaru a jego przeszłością historyczną.

Jak wykazują badania, współzależność tę obserwować można także w warunkach współczesnej gospodarki planowej, w której pewne pożądane procesy natury społeczno-gospodarczej i kulturowej są sterowane przez odpowiednie instytucje i ośrodki władzy państwowej. Okazuje się bowiem, że mimo ujednoliconych programów działania, zarządzeń oraz środków przeznaczonych na ich realizację, w praktyce uzyskuje się bardzo nierówne efekty. Osiągnięcia te są bowiem w znacznym stopniu uzależnione od napędowych sił społecznych danego środowiska i uwarunkowane jakże często przez jego bliższą czy bardziej odległą przeszłość historyczną.

Podtrzymywanie tradycji i czerpanie z własnego dziedzictwa kulturowego może być procesem bezwiednym, niejako automatycznym i naturalnym – bywa jednak, że stanowi ono działalność świadomą i celową, prowadzoną przez odpowiednie instytucje, ośrodki naukowe, a nawet wybitne jednostki. Z historii rozwoju nauk humanistycznych wynika, że polska etnografia i folklorystyka należą do tych dyscyplin wiedzy, w których problem rejestracji i oceny wartości składających się na tzw. „dziedzictwo kulturowe” narodu należały do zadań naczelnych. Szczegółowa analiza historii rozwoju polskiej myśli etnograficznej pozwala również stwierdzić, że już u samego zarania zainteresowań kulturą ludową, a następnie pełnego rozwoju etnografii tkwiła myśl obrony tych wszystkich wartości, które „odkrywano” w kulturze materialnej, społecznej i duchowej warstwy chłopskiej.

Na znaczenie wartości tkwiących w kulturze ludowej zwracano szczególną uwagę w okresie niewoli politycznej naszego kraju. W warstwie chłopskiej i jego kulturze widziano bogate źródło odrodzenia narodowego i państwowego. Nie mniejszą wagę przywiązywano do tych problemów po odzyskaniu w 1918 r. niepodległości Polski. Świadczą o tym liczne wypowiedzi badaczy polskiej kultury ludowej tej miary, co Jan Stanisław Bystróż, Kazimierz Moszyński, Stanisław Poniatowski oraz Stefan Czarnowski. Ale właśnie wówczas ocen i określenia stosunku do wartości tkwiących w tradycyjnej kulturze ludowej oczekiwano także ze strony przedstawicieli warstwy chłopskiej, a więc rzeczywistych twórców i nosicieli tejże kultury.

Stefan Czarnowski analizując w szerokiej perspektywie historyczno-socjologicznej i przestrzennej charakterystyczny dla końca XIX oraz pierwszej połowy XX w. proces tworzenia się chłopskiego ruchu społecznego, zwracał uwagę na ogromne trudności, na jakie natrafiają organizatorzy i działacze

tego ruchu pochodzenia chłopskiego. Miał świadomość, że reformy społeczno-gospodarcze, których rzecznikami byli działacze ruchu chłopskiego, naruszą ów ustabilizowany styl życia wiejskich społeczności lokalnych. Przypominał, że już w ciągu pierwszych kilkudziesięciu lat po uwłaszczeniu „chłop polski z dość lekkim sercem zrzucił z siebie cały ten balast przeszłości, skojarzony w jego wyobrażeniu z poniżaniem stanu włościańskiego w porównaniu z mieszczańskim i szlacheckim, a nawet z wolnym robotnikiem fabrycznym”. Zdaniem Czarnowskiego zagrożona została wówczas cała kultura ludowa, w skład której wchodziły nie tylko „stroje i malowanki”, ale bogaty folklor, obyczajowość, sposoby wykonywania pracy, tradycyjne poglądy i tradycyjne wierzenia.

Stan ten uległ zmianie zwłaszcza po odzyskaniu niepodległości. Dojrzejące wówczas pod względem świadomości narodowej i społecznej młode pokolenie chłopów zaczęło zwracać się w sposób świadomy ku swojej przeszłości i wydobywać z niej wszystko to, co stanowi wartość, co winno być wykorzystane w nowych warunkach i co jednocześnie mogłoby przyczynić się do wzmocnienia chłopskiej odrębności. Czarnowski zwracał uwagę, że „praca ta olbrzymia – kto wie, czy nie ponad siły jednego pokolenia. Praca sortowania, wartościowania, przetwarzania. Co więcej praca w postępie swoim rozwijająca się pod znakiem sprzeczności zasadniczych”. Chodziło tu oczywiście o sprzeczność wynikającą z faktu, że działacze ruchu chłopskiego zmuszeni byli zwracać się ku tej przeszłości, która pod wieloma względami była „w znacznej mierze przeszkodą na drodze przeobrażenia wsi polskiej zabytku historycznego w organizm nowoczesny, zdolny żyć i prosperować w nowoczesnych warunkach gospodarczych”. Życie jednak wykazało – jak stwierdza Czarnowski – że działacze ci stali się „pionierami przyszłości”, należeli do tych, którzy usiłowali wprowadzać „nowoczesne zasady gospodarki, nowoczesne pojęcia, nowoczesną organizację życia produkcyjnego i politycznego” (Czarnowski, 1956, t. 2, s. 185).

Można by przytoczyć wiele przykładów ilustrujących proces dojrzwania warstwy chłopskiej do zadań obywatelskich w skali własnych wsi, w społecznościach typu ponadlokalnego, a także w skali całego kraju. Można by również powiedzieć, że pionierzy ruchu odrodzenia wsi, „uwikłani” w ochronę swych tradycji i równocześnie propagujący na wsi postęp starali się swą działalność nasycić najlepszymi, w ich mniemaniu – rodzimymi treściami kulturowymi i tym sposobem podnosić znaczenie kultury warstwy chłopskiej do rzędu wartości ogólnonarodowych. Zmiany, jakie się bowiem dokonywały na wsi polskiej w okresie międzywojennym, dotyczyły w największym stopniu tych sfer życia chłopskiego, które należy określić jako dążenie do pełnego uczestnictwa chłopów w życiu społeczno-obywatelskim. A uczestnictwo to wiązało się jak najściślej z procesem kształtowania się wśród warstwy chłopskiej postaw narodowych i społecznych. Proces ten był z reguły niezależny od sytuacji materialnej ówczesnej wsi, wymagającej przecież, jak wiadomo zasadniczych reform. Uwidocznili się to szczególnie podczas II wojny światowej.

wej, w czasie której wieś polska brała odpowiedzialność za walkę o pełne odzyskanie wolności i niepodległości.

W zmienionych gruntownie po II wojnie światowej warunkach ustrojowych i gospodarczo-społecznych wzmogło się znacznie zainteresowanie państwa i społeczeństwa sprawami pielęgnowania i rozwoju jak najszerzej pojętej kultury wiejskiej. Wpływa to z podstawowych założeń ustrojowych i wyraża się z jednej strony odpowiednim sterowaniem polityką kulturalną, z drugiej zaś roztaczaniem opieki nad inwentaryzacją i zabezpieczaniem zabytków kultury ludowej, a także na zapewnianiu odpowiednich warunków do prowadzenia badań naukowych w tej dziedzinie. We wszystkich tych badaniach wiele miejsca poświęca się tradycji i jej roli w kształtowaniu współczesnej kultury wsi. Tradycyjne społeczności wiejskie z przełomu XIX i XX w. stanowią bowiem z reguły punkt wyjścia do analizy współczesności. W dziejach kultury rejestrujemy bowiem – jak to pisała Kazimiera Zawistowicz-Adamska – „różnorodne nawarstwianie, sięgające daleko w przeszłość, lecz równolegle możemy obserwować «na gorąco», jak niektóre z nich dostosowują się do dzisiejszej rzeczywistości, jak istotnej zmianie ulega ich funkcja, akceptowana częstokroć w szerokich kręgach naszego społeczeństwa” (Zawistowicz, 1976, s. 168).

II. OBSZAR BADAŃ TERENOWYCH

Badania terenowe na temat więzi społecznych wsi prowadzone w ramach prac Zakładu Etnografii IHKM PAN w latach 1980-1986. skoncentrowane były głównie na obszarze środkowego i północno-wschodniego Mazowsza oraz Podlasia, a porównawczo także w niektórych miejscowościach południowej Polski. Największe skupienia badanych miejscowości na Mazowszu to wsie położone na północ od Warszawy w okolicach Puszczy Kampinoskiej oraz na obrzeżu stolicy od strony południowo-zachodniej, a ponadto wybrane osady w Płockiem, Ciechanowskiem, Ostrołęckiem i Łomżyńskim. Podlasie jest reprezentowane przez wsie woj. siedleckiego, białsko-podlaskiego i nieco w mniejszym stopniu przez wsie woj. białostockiego. Część materiałów pochodzi także z ziemi mazurskiej i suwalskiej. Poza tym podczas prac wykorzystano z materiałów terenowych zgromadzonych w Zakładzie Etnografii IHKM PAN przy opracowywaniu innych zagadnień, jak rola oświaty w rozwoju kulturowym polskiej wsi oraz przekazywanie tradycji kulturowych w rodzinie i społeczności lokalnej. Te dodatkowe materiały pozwalają spojrzeć na problem funkcjonowania więzi w społecznościach wiejskich bardziej całościowo.

Podstawę do badań terenowych na temat więzi społecznych stanowił kwestionariusz obejmujący następujące grupy zagadnień: ogólna charakterystyka badanej miejscowości, rodzaje więzi społecznych i ich przejawy kulturowe

w przeszłości, współczesna rodzina a krąg krewniaczy, współczesna rodzina a krąg sąsiedzki, współczesna rodzina a społeczność ogólnowioskowa. Po-
przez sformułowane w kwestionariuszu pytania badawcze starano się uzyskać
obraz przemian społecznych więzi w trzech warstwach chronologicznych:
przełomu XIX i pierwszych lat XX w., okresu pomiędzy I i II wojną świa-
tową oraz lat powojennych. Zakłada się ponadto, że obraz ten winien po-
siadać cechy dynamiczności i spójności wyrażanej w całościowym ujmowaniu
badanych zjawisk. A więc nie tylko trendy rozwojowe, ale także czynniki
sprzyjające lub opóźniające określone zmiany.

W doborze terenu badań kierowano się myślą uchwycenia procesu prze-
mian więzi społecznej w możliwie zróżnicowanych środowiskach gospodar-
czych i społeczno-kulturowych. Tak więc najbliższe okolice Warszawy repre-
zentują dwa różne środowiska. W południowo-zachodniej części rozwija się
i dominuje gospodarstwo specjalistyczne nastawione na zaopatrzenie wielkie-
go miasta, a ponadto przeważają zajęcia pozarolnicze w stolicy oraz przy-
ległych miasteczkach i zakładach przemysłowych. W tych miejscowościach
obserwuje się znaczny postęp w zakresie modernizacji gospodarstwa rolnego,
zwłaszcza specjalistycznego, a także zdecydowanie wyższy standard bytowy
ich mieszkańców. Inaczej jest we wsiach położonych w okolicach Puszczy
Kampinoskiej. Wsie te o lichej piaszczystej ziemi należały do wyjątkowo
ubogich i zapóźnionych w rozwoju gospodarczym. Ponadto w ostatnich la-
tach „zawisła” nad mieszkańcami tych terenów „groźba” włączenia ich wsi
do Kampinoskiego Parku Narodowego. W stosunku do niektórych miejsco-
wości plan ten już zrealizowano, inne oczekują na rozstrzygnięcie swojego
losu. Jest rzeczą zrozumiałą, że przejściowość tej sytuacji nie może sprzyjać
stabilizacji oraz modernizacji gospodarstwa rolnego. Miejscowa ludność,
w tym zwłaszcza młodzież, szuka zajęć pozarolniczych i nie wykazuje za-
interesowania dla pracy związanej z ziemią.

Należy jednakże stwierdzić, że obydwu zespołów badanych wsi podwar-
szawskich nie można zaliczyć do typowo rolniczych i dlatego też mogą one
stanowić jedynie punkt odniesienia do badań prowadzonych na obszarach
czysto rolniczych. Do tego typu obszaru zaliczono wsie północno-wschod-
niego Mazowsza i Podlasia, gdzie dominują gospodarstwa rolne stanowiące
dla ludności wiejskiej podstawowe źródło utrzymania. Kulturę tych wsi ce-
chowała jeszcze do niedawna znaczna zachowawczość, dzięki czemu istnieje
obecnie możliwość bezpośredniej obserwacji tej kultury w jej warstwie tra-
dycyjnej, a także rejestracji wybranych faktów i zjawisk na podstawie relacji
ludzi starszych, uzyskanych podczas etnograficznych badań terenowych. Jest to
ponadto teren, który w przeszłości charakteryzował się dużym zróżnicowa-
niem społeczno-kulturowym, wyznaniowym oraz etnicznym. Wprawdzie róż-
nice te uległy i obecnie nadal ulegają stałemu zacieraniu, niemniej w wielu
jeszcze dziedzinach współczesnego życia dają o sobie znać.

Źródła i materiały terenowe pochodzą z innych obszarów Polski, w tym

zwłaszcza z południowej, dostarczają wiedzy o kulturze tamtejszej ludności charakteryzującej się dynamicznością, gospodarnością, ruchliwością i zarazem tradycjami dużego społecznienia*.

III. WSPÓŁDZIAŁANIE JAKO PRZEJAW WIĘZI SPOŁECZNEJ

Współdziałanie należy do podstawowych przejawów życia kulturowego społeczeństw ludzkich i spełnia doniosłą rolę w kształtowaniu się kultur całego świata. Znane szeroko w kulturze wsi polskiej elementy współdziałania w wielu swych formach przetrwały do czasów współczesnych. Do takich form zaliczyć także należy tradycyjną pomoc wzajemną, zwaną inaczej pomocą sąsiedzką. Kazimiera Zawistowicz-Adamska organizując po II wojnie w Katedrze Etnografii Uniwersytetu Łódzkiego badania nad problematyką tradycyjnego współdziałania – poprzez pomoc sąsiedzką rozumiała „pomoc okazywaną sobie wzajem przez członków tej samej gromady wiejskiej, więc nie tylko przez bliskich sąsiadów, lecz przez sąsiadów w szerszym znaczeniu tego słowa – współmieszkańców wsi”. Wyróżniała przy tym dwa podstawowe rodzaje pomocy: 1) pomoc i współpracę ludzi w warunkach zwykłych, mieszczących się w ramach przeciętnie unormowanego życia wiejskiego, 2) pomoc okazywaną jednostkom w szczególnych sytuacjach życiowych lub zespołową czynność wykonywaną dla wspólnego dobra gromady, wykraczającą poza utarty bieg zdarzeń. Zgodnie z tą zasadą pierwszy rodzaj pomocy sąsiedzkiej obejmuje prace polne i inwestycyjne, a ponadto wzajemne składanie sobie darów podczas świąt i ważniejszych uroczystości rodzinnych, jak np. wesela, chrzciny. Drugi rodzaj, to pomoc świadczona sobie wzajem w przypadkach nieszczęśliwych wydarzeń losowych oraz współdziałanie gromadzkie na rzecz całej zbiorowości wiejskiej.

Podstawową zasadą pomocy sąsiedzkiej jest wzajemność świadczeń. Odnosi się to przede wszystkim do pomocy okazywanej sobie wzajem w robotach polnych. Przy pracach o charakterze dorywczym, jednorazowym, zasady tej nie przestrzega się już tak ściśle, a korzystający z usług odwzajemnia się tylko poczęstunkiem, czasem połączonym z zabawą. Inaczej okazywano pomoc osobom czy rodzinom, które spotkało jakieś nieszczęście, jak np. pożar, powódź, choroba, strata w dobytku lub inne jeszcze wydarzenia. Udzielanie w takim przypadku pomocy jest zawsze wyrazem zwykłej solidarności ludzkiej. Wprawdzie solidarność ta zawiera w sobie elementy pewnej asekuracji na wypadek własnego nieszczęścia, niemniej gotowość i bezinteresowność jest istotą tego działania. Kręgi współuczestników tradycyjnej

* Ogółem przeprowadzono badania w 37 wsiach, położonych w granicach 13 województw, uzyskując razem 104 wywiady, które znajdują się w archiwum Zakładu Etnografii IHKM PAN w Warszawie. Wszystkie informacje terenowe, wykorzystane w niniejszym tekście, podawane są bez każdorazowego odwoływania się do źródła. Artykuł ten stanowi wstępne podsumowanie badań.

pomocy sąsiedzkiej bywały różne, zazwyczaj wyznaczała je społeczna więź pokrewieństwa, sąsiedztwa, a także więź ogólnowioskowa. Zwykle powszechny charakter miała pomoc sąsiedzka w tych wsiach, które cechował znaczny stopień samowystarczalności gospodarczej. Utrwaleniu tradycyjnych form pomocy sąsiedzkiej sprzyjała ponadto znaczna izolacja mieszkańców wsi od wpływów zewnętrznych, liczne powiązania i pokrewieństwa wewnątrzwioskowe, a także siła moralna opinii społecznej.

We współdziałaniu gromadzkim na rzecz wspólnego dobra zasada indywidualnej wzajemności świadczeń nie obowiązuje, wszyscy bowiem pracują dla dobra całej określonej społeczności. Udział w tego typu działalności wymaga więc od inicjatorów i wykonawców nie tylko solidarności, ale także świadomości celów i nadrzędnych wartości owych społecznych poczyniń. Są to z reguły wartości dotyczące szerszych zespołów ludzkich, a więc całej społeczności wiejskiej, regionu, własnej warstwy społecznej, czy nawet wspólnoty ogólnonarodowej. Postawową cechą tego współdziałania jest inicjatywa, połączona z dobrowolnością wykonania podjętych zamierzeń. Współdziałanie to nie obejmuje zatem tych form działalności zbiorowej, które bywały narzucane wsi odgórnie w postaci szarwarków lub innych powinności. W pełni natomiast uwzględnia wszystkie formy działań zespołowych, które zostały podjęte za zgodą danej społeczności. Do tego typu współpracy na rzecz ogółu należy zarówno budowa dróg, mostów, szkół, domów ludowych, boisk sportowych oraz innych jeszcze urządzeń społecznych, jak również troska o ich właściwe zabezpieczenie i racjonalne wykorzystywanie.

Jak wykazują badania, współdziałanie nie jest zjawiskiem stałym i niezmiennym. W trakcie rozwoju historycznego wsi zmieniały się zarówno formy, jak również zasady i kręgi współdziałania. Różne też były jego cele. Z tych też względów pomoc sąsiedzką należy analizować w ścisłym powiązaniu z tłem historycznym, strukturą gospodarczą i zawodową oraz czynnikami natury społeczno-kulturowej.

IV. WIĘŹ RODZINNA I JEJ PRZEMIANY

„Rodzina — jak pisze J. Szczepański — jest grupą osób połączonych stosunkiem małżeńskim i rodzicielskim, które to stosunki decydują o powstaniu i istnieniu rodziny. W rodzinie rodzą się nowi członkowie, którym rodzina przekazuje drogą dziedziczenia biologicznego cechy swego gatunku. Obok podstawowego zadania utrzymania ciągłości biologicznej społeczeństwa rodzina spełnia jeszcze drugie zadanie polegające na przekazywaniu dzieciom dziedzictwa kulturowego szerszych grup takich jak klasy społeczne i naród” (*Elementarne...*, 1975).

Rodzina jako grupa społeczna dysponuje systemem określonych norm społeczno-obyczajowych, wzorów kulturowych, nawyków intelektualnych, zachowań symbolicznych, wytworów materialnych, które wywierają zasadniczy wpływ na proces wychowania jednostki, a także na kształtowanie się jej postaw w stosunku do całego systemu wartości przez tę rodzinę reprezentowanych. Nie są to jedyne czynniki wpływające na stopień natężenia powią-

zań wewnątrzrodzinnych. Znaczny wpływ na kształtowanie się wewnętrznego życia rodziny wywierają także czynniki zewnętrzne, wyrażające się w całym splocie uwarunkowań społecznych, kulturowych i gospodarczych, w obrębie których określona rodzina funkcjonuje.

W rodzinie jako podstawowej komórce życia społecznego funkcjonuje cały spłot sił wiążących ze sobą wszystkich jej członków. Siły te określone jako więź rodzinna oparte są na podstawach emocjonalnych wynikających ze związku małżeńskiego oraz świadomości związków genetycznych i genealogicznych.

Więź rodzinną cechuje duże zróżnicowanie. Intensywność jej zależna jest od stopnia napięcia i rozłożenia wewnątrz rodziny tych wszystkich czynników, które się składają na jej powstanie. Jest ona zjawiskiem dynamicznym, ulegającym stałym przeobrażeniom, odmienna w różnych fazach i okolicznościach życia rodziny. Są więc rodziny charakteryzujące się dużym stopniem wewnętrznej zwartości i sile oddziaływania na zewnątrz, a są także inne prawie całkowicie tych cech pozbawione.

Leon Dyczewski zmierzający w swych rozważaniach do generalizacji i systematyzacji różnorodnych stosunków panujących w rodzinach sprowadza je do trzech zasadniczych zespołów, które z kolei rzutują na główne rodzaje więzi rodzinnej.

Pierwszy zespół dotyczy kształtowania się tych stosunków pomiędzy pokoleniami w ramach poszczególnych pokoleń, które powstają w związku z pełnieniem określonych ról w rodzinie. Ich główną treścią jest wychowanie dzieci, autorytet rodziców, udzielanie sobie wzajemnie pomocy. Więź rodzinną powstałą w wyniku tych podstawowych działań skierowanych na prowadzenie i rozwój gospodarstwa i równocześnie związaną ze strukturą rodziny i współdziałaniem jej członków określa się jako więź strukturalno-przedmiotową.

Drugi zespół stosunków rodzinnych dotyczy sfery intelektualnej i emocjonalnej. Treścią tych stosunków są myśli, uczucia, pragnienia, aspiracje i wzajemne postawy, jakie zajmują wobec siebie poszczególni członkowie rodziny. Ponieważ cechą charakterystyczną tego zespołu stosunków jest koncentrowanie się na konkretnej osobie – więź tę określa się jako więź osobową.

Trzeci zespół stosunków wewnątrzrodzinnych dotyczy postaw zgodności lub niezgodności wobec tych samych wartości, norm, wzorów, zachowań, zdarzeń itp. Te czynniki tworzą więź kulturową.

Każda z tych trzech rodzajów więzi rodzinnej (strukturalno-przedmiotowa, osobowa i kulturowa) wpływa na stopień zwartości członków rodziny, a wszystkie razem tworzą zjawisko tzw. spójności więzi rodzinnej. Stopień tej spójności zależy zaś od indywidualności poszczególnych rodzajów więzi i ich wzajemnych układów (Dyczewski, 1975, s. 310-313).

Ukazanie zmian, jakie się dokonały na odcinku więzi międzypokoleniowej na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat, wymaga nawiązania do sytuacji wiejskiej, w której funkcjonowała jeszcze tradycyjna rodzina chłopska. Studia przeprowadzane na ten temat przez wybitnych badaczy: Kazimierza

Dobrowolskiego oraz Kazimierę Zawistowicz-Adamską, potwierdzają, że w tradycyjnej kulturze wsi polskiej z przełomu XIX i XX w., a także później funkcjonowały różne formy życia rodzinnego i krewniaczego. Były to tradycyjne rodziny wielopokoleniowe, rodziny małe, a także zredukowane formy wielkorodzinne o bardzo małym zasięgu terenowym, a ponadto rody drobno-szlacheckie na Mazowszu i Podlasiu czy też rody góralskie na Podhalu.

Tradycyjna rodzina chłopska — jak pisał Kazimierz Dobrowolski — była podstawową instytucją zabezpieczającą ciągłość biologiczną ludności przez utrzymanie i zaopatrzenie potomstwa. Funkcje prokreatywne oraz najściślej z nią związane czynności produkcyjne w gospodarstwie rolnym stały się wyznacznikiem, któremu podporządkowane zostały wszystkie inne funkcje rodziny. Problem przeobrażeń takiej właśnie tradycyjnej, wielopokoleniowej rodziny chłopskiej przewija się przez wiele opracowań monograficznych okresu powojennego, gdzie ukazywano główne trendy ich współczesnego rozwoju. Obok wspomnianych już prac Dobrowolskiego i Zawistowicz-Adamskiej są to przede wszystkim opracowania Danuty Markowskiej, Zbigniewa Jasiewicza, Jana Turowskiego, Bogusława Gałęskiego, Zbigniewa Tyszkii — oparte w większości na bogatym materiale terenowym i wykorzystujące doświadczenia badawcze dyscyplin pokrewnych, a ponadto zmierzające do szerszych uogólnień teoretycznych.

Analiza wskaźników określających stan i natężenie więzi rodzinnej dokonane przez L. Dyczewskiego wykazuje, że na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat rozwijały się dwie zasadnicze tendencje w życiu rodzinnym. Jedna prowadziła do indywidualizacji pokoleń w zakresie mieszkania, spraw materialnych w wyborze drogi życiowej (typu wykształcenia, zawodu, ideologii, religii), w wyborze współmałżonka, sposobie spędzania wolnego czasu, robienia zakupów itp. Druga tendencja zmierzała ku bardziej ścisłym związkom osobowym, większej bezpośredniości w kontaktach oraz rozbudowie form wzajemnej pomocy (Dyczewski, 1975, s. 335).

Badacze dzisiejszej rodziny, zarówno wiejskiej, jak i miejskiej, zgodnie stwierdzają, że nie stanowi ona już tak zwartej systemu kulturowego, jak to miało miejsce w okresie międzywojennym i wcześniejszym. Ponieważ współżycie we współczesnej rodzinie opiera się przede wszystkim na czynnikach subiektywnych (wzajemnych uczuciach, poczuciu odpowiedzialności za innych członków rodziny, świadomości wspólnych celów) wykazuje ona często mniejszą trwałość aniżeli dawniej, kiedy współżycie opierało się głównie na czynnikach obiektywnych. W tym kryją się zarówno słabość dzisiejszej rodziny, jak i siła, która wypływa z konieczności doskonalenia własnej osobowości, by sprostać harmonijnemu współżyciu w szerszym zespole rodzinnym.

W badaniach terenowych na temat kształtowania się więzi we współczesnych społeczeństwach wiejskich szukano również odpowiedzi na pytania dotyczące trwałości podstawowych elementów tradycyjnej więzi rodzinnej, jej obecnego kształtu, a także przejawów kulturowych powiązań rodzinno-krew-

niaczych. W wyniku badań uzyskano obszerny materiał źródłowy pozwalający podjąć próbę zrekonstruowania głównych kierunków dokonywających się w tym zakresie przemian. W świetle relacji terenowych, pochodzących głównie od mieszkańców wsi w wieku średnim i starszym, tradycyjną rodzinę wiejską cechowała z reguły mocna, wewnętrzna spójność rodzinno-krewniacza, a równocześnie wielka „otwartość” na powiązania sąsiedzkie i ogólnowioskowe. Stopień tej spójności, jak również „otwartości”, kształtował się różnie i był uwarunkowany wieloma czynnikami natury gospodarczej, społeczno-kulturowej, obyczajowej, etycznej, a niekiedy także tradycjami regionalnymi. Tak np. badania przeprowadzane na obrzeżach dzisiejszej wielkiej Warszawy (regionu Puszczy Kampinoskiej oraz południowo-zachodnich terenów podmiejskich) nie potwierdzają istnienia takiej spójności rodzinno-krewniaczej, jak to miało miejsce na Kurpiach, Podlasiu czy na Podkarpaciu. Można przypuszczać, że przyczyna tego stanu rzeczy tkwi w bliskości Warszawy, a więc dużej aglomeracji miejskiej wpływającej na znaczną mobilność pozostających w jej zasięgu społeczności wiejskich. Nie bez znaczenia mogą tu być również tradycje środkowego Mazowsza. Jak wykazują badania A. Woźniaka dotyczące kultury mazowieckiej wsi pańszczyźnianej w końcu XVIII i połowie XIX w. – osady wiejskie na ogół nie wykazywały cech długotrwałej ciągłości, a rodziny chłopskie jakże często ulegały z konieczności terytorialnym przemieszczeniom, rozbiciu i rozproszeniu (Woźniak, 1987). Niemniej jednak przy odwoływaniu się do przeszłości sięgającej początków obecnego stulecia i okresów późniejszych zachowanych w pamięci ludzkiej z autopsji bądź z opowiadań ludzi starszych, wszyscy informatorzy na ogół stwierdzają, że więzi rodzinne i krewniacze były wówczas znacznie silniejsze aniżeli obecnie.

Nawiązując do stwierdzenia, że stopień spójności rodziny był w badanych wsiach zależny od wielu czynników i wykazywał także regionalne zróżnicowanie, należy podkreślić, że zjawisko większego natężenia więzi rodzinnej w przeszłości i trwaniu do dziś jej podstawowych elementów, występuje znacznie wyraźniej na obszarze północno-wschodniego Mazowsza i Podlasia. Dotyczy to zwłaszcza wsi pochodzenia drobnoszlacheckiego, a także wsi chłopskich o charakterze długotrwałej zasiedloności. Potwierdzają to badania w Ostrołęckiem, Łomżyńskim, Siedleckim oraz Białsko-Podlaskiem. Wszystkie relacje z tego obszaru mówią o trwałości jeszcze do dziś tych elementów systemu rodzinnego, które w przeszłości stanowiły jego siłę wiążącą. Jest to poza tym obszar, który dopiero po II wojnie światowej włączony został w obręb rozwijających się ośrodków przemysłowych – jednakże nie na taką skalę, by zmienić przeważający, rolniczy charakter tych ziem. Wysoki stopień spójności rodziny występował również w badanych wsiach południowej Polski, gdzie do czasów międzywojennych utrzymywały się tradycje rodów kmiecych, wyróżniających się swoim pochodzeniem, większą zasobnością oraz solidarnością.

Powiązanie rodziny z własnym gospodarstwem rolnym oraz zależność losu

wszystkich członków rodziny od właściwego funkcjonowania tego gospodarstwa rzutowały na strukturę i funkcje rodzin oraz łączące ich więzi. Wyrażało się to przede wszystkim: w poszanowaniu rodziców, dziadków, a także stryjków, wujków i ciotek, w podporządkowywaniu się decyzjom głowy rodziny zgodnie z wymogami wspólnie prowadzonego gospodarstwa, w prestiżu głowy rodziny, w pełnionych przez poszczególnych członków rolach gospodarczych i społecznych. Z uwagi na słabą sieć szkół podstawowych w terenie, dawniej rodzinie wiejskiej przypadała główna rola w wychowywaniu młodego pokolenia i przysposabianiu go do życia oraz zawodu rolniczego lub rzemieślniczego. Wychowanie to odbywało się z reguły poprzez przykład, a więc uczestnictwo w różnych zajęciach, jak np. opieka nad młodszym rodzeństwem, sprzątanie, wypasanie gęsi i bydła, pomoc w pracach ogrodowych i następnie polnych. Zespół rodzinny scalały uroczyscie obchodzone święta, w tym przede wszystkim święto Bożego Narodzenia i Wielkanocy, które zawsze miały charakter uroczystości rodzinnych. Ponadto uroczystości, które były ważnymi wydarzeniami rodzinnymi, jak np. wesela czy chrzciny. Święta o charakterze religijnym, obchodzone również uroczyscie przez Kościół, posiadały siłę oddziaływania wychowawczego na młode pokolenie, które wzrastało w atmosferze życia rodzinnego i wspólnej pracy. Więzi łączące zespół rodzinny miały charakter zarówno emocjonalny, jak instrumentalny – wypływający z faktu prowadzenia wspólnego gospodarstwa rolnego zapewniającego całej rodzinie podstawy egzystencji.

Zmiany, jakie w zakresie stosunków rodzinnych dokonywały się w badanych wsiach, w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat mają swoje główne źródło w szerokim odpływie młodych ludzi do miast i ośrodków przemysłowych, a także w znacznych możliwościach zarobków pozarolniczych, dostępnych w miejscu zamieszkania. W związku z tym obserwuje się zjawisko słabnięcia więzi rodzinnych i znacznie ostrzej zarysowującego się rozpadu więzi krewniaczych. Owo rozluźnienie więzi z krewnymi tłumaczą informatorzy tym, że teraz „każdy pilnuje swoich interesów, wszyscy chcą mieć jak najwięcej i nie mają czasu na spotkania, pogawędki. Teraz każdy stał się samowystarczalny pod względem prac w polu. Dzieci postępują według swojego zdania, nie patrzą na zdanie rodziców. Dalsza rodzina nigdy nie miała wpływu na decyzje rodzinne, domowe” (w. Górki). Jeśli krewniacy mieszkają w tej samej miejscowości co rodzina, to częstotliwość ich wzajemnych kontaktów wpływa na ogół na podtrzymanie więzi pokrewieństwa – są to jednak obecnie coraz rzadsze przypadki. We wsiach podwarszawskich informatorzy zgodnie oceniają, że jedynie więź rodzinna, obejmująca swym zasięgiem pokolenia rodziców, dzieci i dziadków, utrzymuje się w sposób trwały lub nieco luźniejszy. Jak już zaznaczono, są to jednak obszary, na których zajęcia pozarolnicze stanowią dla ludności podstawowe źródło dochodów. Tam też praca zawodowa w zakładach przemysłowych sprzyja tworzeniu się więzi koleżeńskich i przyjacielskich, zastępujących dawne powiązania krewniacze.

Nieco inaczej jest pod tym względem na północno-wschodnim Mazowszu

i Podlasiu, gdzie przywiązanie do tradycji rodzinno-krewniaczych utrzymuje się nadal, choć w stopniu zmniejszonym. Przykładem tego może być zwyczaj wielkich spotkań odpustowych, na które zjeżdżają do swych rodzin najbliżsi, a także dalsi krewni. Odpusty są okazją do podtrzymywania więzi rodzinnych i krewniaczych głównie poprzez odwiedzanie się i wspólne goszczenie. Podobny charakter rodzinno-krewniaczy mają spotkania rocznicowe poświęcone pamięci zmarłych. W uroczystościach tych, organizowanych w większym stopniu w rodzinach pochodzenia drobnoszlacheckiego, uczestniczą obok najbliższej rodziny dalsi krewni.

Jak z tego wynika, współczesna rodzina wiejska stanowi nadal najważniejszą i najbardziej spójną komórkę życia społecznego. Pomija się tu oczywiście rodzinne sytuacje konfliktowe o podłożu prestiżowym, światopoglądowym, gospodarczym czy charakterologicznym, wpływającym na rozkład rodziny, a niekiedy nawet na pełne jej rozbitcie. Na ogół jednak rodziny wiejskie wykazują wiele troski o los swoich dzieci, ich wykształcenie, przygotowanie do zawodu, a także wyposażenie. W trosce tej uczestniczą także dziadkowie, pomagając swym dzieciom i wnukom nie tylko pracą i radą, ale również materialnie. Dopóki więc trzypokoleniowa rodzina przebywa w jednym domu i prowadzi wspólne gospodarstwo, łączą ją silnie więzy rodzinne i uczucia przyjaźni, mimo że (na ogół dziadkowie, a często także rodzice, nie akceptują zachowań i postaw dorastającej młodzieży. Zastrzeżenia te dotyczą przeważnie sfery podstawowych wartości uznawanych przez pokolenia starsze, a nie przestrzeganych przez młodzież wychowaną w innych warunkach. Konflikty dotyczą zwykle stosunku młodych do ziemi i pracy w gospodarstwie – jako wartości nadrzędnych, do sposobów spędzania wolnego czasu, do współczesnej obyczajowości wzorowanej na kulturze miejskiej. Łatwość, z jaką młodzież opuszcza gospodarstwo rodziców dla przeniesienia się do miasta lub przechodzi na miejscu do zajęć pozarolniczych, jest dla pokolenia starszego niezrozumiała i na ogół nie do wybaczenia – zwłaszcza, jeśli w gospodarstwie brak następców. A tymczasem dawniejsza, nie kończąca się praca fizyczna w gospodarstwie rolnym, bez większego odpoczynku czy też możliwości słuchania i oglądania audycji radiowo-telewizyjnych, jest przez młodych odrzucana. Nic więc dziwnego, że współczesna rodzina przeżywa swoisty kryzys, a więź międzypokoleniowa ulega niekiedy znacznemu rozluźnieniu. Główna przyczyna tego stanu leży w sferze niemożności porozumienia się pokoleń o tak różnych postawach życiowych.

A jednak z badań wynika, że u większości rodzin kontakty z najbliższą rodziną są na ogół żywe, nawet wówczas, jeśli dzieci wykształcone czy przyuczone do zawodu mieszkają w miastach lub osiedlach przemysłowych. Okazją do spotkań są święta, różne uroczystości rodzinne, wakacje, okres nasilonych prac polnych, a także wypadki losowe, kiedy odwoływanie się do najbliższej rodziny staje się nieuniknione. Starzy, opuszczeni przez dzieci rodzice, a tych jest wielu wśród informatorów, pozornie akceptują istniejący stan rzeczy, cieszą się z odwiedzin, otrzymywanych listów, prezentów, le-

karstw – niemniej przeżywają ciężko swoje osamotnienie, zwłaszcza gdy są chorzy.

Dzieci i wnuki, pozostający w tym samym miejscu zamieszkania co rodzice i dziadkowie, stanowią na ogół najbardziej oddaną sobie grupę osób. Wyraża się to w stałych i częstych odwiedzinach, w świadczeniu sobie wzajemnych usług, w udzielaniu pomocy. Razem także spędzają ważniejsze święta i uroczystości rodzinne, które stwarzają między nimi więź bezinteresownej i serdecznej przyjaźni.

V. WIĘŹ LOKALNA I JEJ PRZEMIANY

W tradycyjnej społeczności lokalnej określanej umownie społecznością „zamkniętą” podstawy więzi społecznej – na co zwracała uwagę Zawistowicz-Adamska – były z góry determinowane przede wszystkim przez pokrewieństwo bliższe i dalsze współmieszkańców oraz przez sąsiedztwo, czyli bezpośrednią terytorialną bliskość poszczególnych zagród, będącą istotnym elementem ekologii ludzkiej. Do takiego właśnie układu odniesienia dostosowane były wszelkie normy współżycia rodzinnego i towarzyskiego, a także współpracy gospodarczej i współdziałania na rzecz dobra ogólnego. Owo współdziałanie gospodarcze dotyczyło z reguły tradycyjnie unormowanego życia oraz sytuacji szczególnych, przekraczających – jak to stwierdzała Kazimiera Zawistowicz-Adamska – utarty bieg wydarzeń. Tradycyjna pomoc była w takich warunkach powszechnie obowiązującym „nakazem moralnym”.

Cechą charakterystyczną tego typu społeczności było również to, że życie osobiste jednostki podporządkowywano z reguły normom ogólnospołecznym. W grupach rówieśniczych – odgrywających tak ważną rolę w życiu młodzieży – obowiązywał unormowany tradycją system zależności, przywilejów i zobowiązań. Momentom przełomowym w życiu jednostki towarzyszyły obrzędy o charakterze recepcyjnym. Dla wieku dojrzałego były to akty wesela, które symbolizowały przejście panny młodej z grona dziewcząt do grupy kobiet zamężnych. Podobne znaczenie miały obrzędy zapustne, w których młode mężatki „wkupywały” się w karczmie do grupy kobiet zamężnych. Podobną rolę spełniały także tzw. „frycowiny”, czyli obrzędy przejścia do wieku dojrzałego młodych chłopców „wyzwalanych” na kosiarzy czy flisaków (Zawistowicz-Adamska, 1976a).

Ważną rolę spełniały w społecznościach wiejskich grupy rówieśnicze. Ich uczestnictwo w życiu zbiorowości odbywało się także poprzez różnego rodzaju obrzędy, obchody i zwyczaje, które w dawnej społeczności wiejskiej pełniły ściśle określone funkcje. Owe obrzędy, obchody i zwyczaje dodawały barwy i swoistego uroku życiu mieszkańców wsi. Zasięgiem swym obejmowały one nie tylko krewnych czy najbliższych sąsiadów, ale całą społeczność wiejską, a niekiedy także międzywioskową. W obrzędach rodzinnych bowiem, takich jak wesela, uczestniczyli nie tylko krewni i sąsiedzi, ale cała wieś. Wielkie znaczenie wychowawcze w życiu dawnych wsi miała opinia społecz-

na, która przy wszystkich okazjach korygowała postępowanie młodych do obowiązujących w tejże społeczności norm. Wszelkie zaś normy współżycia wiejskiego opierały się w tych tradycyjnych społecznościach na trwałych podstawach.

W świetle współczesnych badań nad społecznością wiejską obserwuje się niepokojące zjawisko, występujące w skali całego kraju, rozpadu dawnych więzi łączących całą społeczność ogólnowioskową. Proces ten występuje w różnym nasileniu na całym obszarze badań terenowych, ale najostrzej zaznacza się we wsiach podwarszawskich. Zaznaczony wcześniej brak stabilności we wsiach, które w przyszłości mają być włączone do Kampinoskiego Parku Narodowego, wpływa w sposób zdecydowanie ujemny na życie ich mieszkańców. Mówią o tym wypowiedzi informatorów: „Część ludzi odeszła, inni oczekują odejścia – są rozgoryczeni. Może dlatego coraz mniej angażują się w sprawy ogólne wsi” (w. Zamość). Albo: „Praca młodych w miastach, wyjazdy ludzi ze wsi rozbijają jedność wsi. Nie ma już takich przyjaźni między młodymi na wsi, tylko czasem się odwiedzają, pogadają, ale rzadko” (w. Stara Dąbrowa).

W tradycyjnej kulturze wsi kampinoskich znane były w przeszłości liczne formy sąsiedzkiego i ogólnowioskowego współdziałania. Zdaniem wielu informatorów najbardziej łączyło ludzi wspólne wykonywanie prac, które „utrwalają stosunki z sąsiadami”. Współdziałanie to występowało przy pracach żniwnych, koszeniu łąk, kopaniu ziemniaków, młócce. Okazją do spotkań towarzyskich przy pracy było np. wspólne darcie pierza, kończące się zabawą. Prócz tego istniało wiele innych możliwości spotkań, związanych z uroczystościami rodzinnymi i dorocznymi, w których uczestniczyli także krewni oraz bliscy lub dalsi sąsiedzi. Bo według informatorów we wsi dawniej było dużo młodych, którzy się nie uczyli, nie pracowali, „byli przy ojcu”.

Zgodnie z oceną mieszkańców wsi kampinoskich oprócz podstawowej więzi rodzinnej największą trwałość wykazuje tam obecnie więź sąsiedzka. Sąsiedzi pomagają sobie nadal przy różnego rodzaju pracach polnych, a ponadto przy reperacji maszyn rolniczych, które w coraz szerszym zakresie wchodzi w użycie. „Teraz we wsi przeważają stosunki dobrosąsiedzkie – mówią – nie kłócą się, wszyscy mają mniej czasu”. Ale nie wykazują oni natomiast żadnych większych zainteresowań dla spraw ogólnowioskowych. W przeszłości wsie kampinoskie nie wykazywały się również większą działalnością na rzecz ogółu. Niektórzy pamiętają, że pracowali przy reperacji dróg w ramach obowiązków „szarwarkowych”. Pomagali również przy budowie kościoła parafialnego. Do prac tych zobowiązywał ich autorytet księdza, nauczyciela oraz sołtysa. Obecnie, choć brak motywacji do działań na rzecz ogólną, to jednak w wypowiedziach informatorów wyrażane jest wielkie przywiązanie do wsi rodzinnej, do miejscowego „pięknego krajobrazu”. Starsi z żalem wspominają czasy, w których wieś była ludna, wesoła, wzajemnie sobie życzliwa – pomimo bardzo ciężkich warunków bytowych. Młodzi żyją obecnie przeważnie sprawami własnych życiowych karier i tzw. dorabianiem

się. Organizacje i instytucje wiejskie, które powinny być motorem działań ogólnospołecznych, na ogół nie wykazują prawie żadnej aktywności. W tych warunkach nurt działań społecznych nastawionych na dobro ogólne całej wsi skazany jest na niepowodzenie.

Podobnie, choć może z większą nadzieją na przyszłość, układają się stosunki we wsiach południowo-zachodniego obrzeża Warszawy. Tam również sąsiedztwo znajduje swoje odbicie we współpracy i współżyciu mieszkańców wsi, którzy łączą pracę w zakładach przemysłowych i miastach – z pracą na swych mniejszych czy większych gospodarstwach rolnych. Mieszkańcy wsi położonych w większym oddaleniu od Warszawy wykazują pewne działania na rzecz ogólnowioskową. Siłę pobudzającą do tych działań stanowi aktywne Koło Gospodyń (w. Pęcice) oraz grono społeczników, którzy zaplanowali w swej wsi budowę szkoły (w. Sokołów). Reorganizacja szkolnictwa prowadząca do gminnych szkół zbiorczych spowodowała zmianę planów. Zgromadzone fundusze na szkołę przeznaczono na gazyfikację wsi. Należy jednak stwierdzić, że w kompleksie wsi pozostających w zasięgu wielkiej Warszawy zainteresowanie dla spraw ogólnospołecznych jest małe. Starsi tłumaczą to zjawisko ciążeniem młodych do miasta oraz zawodów pozarolniczych i rozwiązywaniem swoich życiowych problemów poprzez inne powiązania i działania. Sąsiedztwo, choć coraz bardziej ograniczane, jest potrzebne każdemu na co dzień, sprawy ogólnowioskowe natomiast nie leżą na linii zainteresowań większości współczesnych rodzin.

Wsie północno-wschodniego Mazowsza i Podlasia należą do tych regionów, w których utrzymuje się do czasów ostatnich wiele tradycyjnych form kulturowych, mimo że wsie te również przechodzą procesy modernizacji, a kultura mieszkańców podlega wpływom urbanizacyjnym. Z badań terenowych wynika, że więź sąsiedzka i ogólnowioskowa spełnia w społecznościach wiejskich nadal znaczną, choć również coraz bardziej ograniczaną rolę. W tradycji badanych wsi więzi te posiadały trwałe podstawy, zapewniające pełną identyfikację jednostki z całą społecznością wiejską. Wypowiedzi mieszkańców potwierdzają, że szachownica pól i trójpółowa uprawa ziemi stwarzały system współzależności i współpracy dla całej wsi. Wspólnie rozpoczynano wówczas wiosenne prace polowe, wspólnie organizowano wypasy, równocześnie dokonywano zbiorów (w. Wolkowe). Sąsiedztwo miało w tych warunkach znaczenie podstawowe. Najczęściej pomagano sobie przy żniwach, kopaniu ziemniaków, sianokosach, także przy wypożyczaniu sprzętu i koni. Pomagano sobie także przy zwózce materiałów na budowę i samej budowie. Za pomoc odwzajemniano się z reguły taką samą pomocą. Bo, jak twierdzą mieszkańcy, „wieś była wówczas silniej związana od wsi dzisiejszej”, „nikt się nie wyróżniał”, „ludzie żyli bliżej siebie, interesowali się swoimi kłopotami, chętnie służyli pomocą” (w. Łyse).

Mieszkańcy wsi podlaskich krytycznie oceniają stan dzisiejszego współżycia sąsiedzkiego i przeciwstawiają go dawniejszym mocnym związkom sąsiedzkim i ogólnowioskowym. „We wsi było duże współżycie, rodziny często

się odwiedzały. Z sąsiadami żyli dobrze, bo „do krewnego daleko, nie pójdziesz, a sąsiad zawsze może pomóc”. Zdarzało się, że na sąsiadów spadał obowiązek opieki nad sierotami nie posiadającymi rodziny oraz krewnych. Obowiązane one były wówczas pomagać opiekunom w pracy, aż do czasu pełnego usamodzielnienia się. W tradycyjnej kulturze wsi podlaskich wszystkie ważniejsze wydarzenia rodzinne były również okazją do potwierdzenia przyjaźni z sąsiadami. Bo zdaniem wielu „najcenniejsza we współżyciu była przyjaźń” (w. Kąkolewnica).

Jak już wielokrotnie zaznaczono, integrującą rolę w społecznościach wiejskich spełniały różnego rodzaju uroczystości o charakterze ogólnowioskowym. Należały do nich uroczystości kościelne, jak np. procesje dla poświęcenia pól, święto Bożego Ciała oraz odpusty. Te ostatnie stanowiły okazję do „wielkich spotkań”. Były również uroczystości organizowane przez szkoły, związki młodzieżowe, koła gospodyń, instytucje spółdzielcze. Organizowano przedstawienia, zabawy, dożynki, festyny – często z bardzo bogatą oprawą artystyczną. Niektóre wsie próbują obecnie nawiązywać do tych tradycji, lecz na ogół przychodzi im to bardzo trudno.

W okresie międzywojennym oraz po wojnie, w wielu wsiach mazowieckich i podlaskich rozwinęło się życie społeczno-gospodarcze, oświatowo-kulturalne i polityczne, które mobilizowało zarówno młodych, jak i starszych do różnego rodzaju działań społecznych. W myśl ogólnych założeń programowych tych organizacji podejmowano we wsiach różne prace zespołowe: budowę szkół, domów ludowych, świetlic, boisk sportowych. Upiększano drogi i place wiejskie sadzeniem drzew, w tym także owocowych. Budowano lub reperowano wiejskie drogi. Działalność tę w okresie międzywojennym w największym stopniu upowszechniał ruch ludowy, który zakładał przebudowę wsi własnymi siłami, poprzez krzewienie oświaty, kształtowanie świadomości narodowej i społecznej oraz inicjowanie przeobrażeń modernizujących całą gospodarkę chłopską (w. Hruszew, Olszewnica, Kąkolewnica, Turów i inne). Po wojnie prace te kontynuowano na dużą skalę poprzez propagowanie i podejmowanie tzw. „czynów społecznych”, które wprowadzały do wsi atmosferę ożywienia i aktywności społecznej. W ostatnich latach zaznacza się niestety na tym odcinku wyraźny regres. Nie dotyczy on jednak rozległej działalności Kościoła katolickiego w Polsce, który m. in. inicjuje i realizuje budowę licznych obiektów sakralnych. Na rzecz budowy tych obiektów świadczy ludność zarówno gotówką, jak i bezinteresowną pracą.

Starsi uczestnicy różnych inicjatyw zbiorowych krytycznie oceniają obecny brak zainteresowań u młodych życiem ogólnospołecznym. Ujawniają przy tym swoje osobiste rozczarowania – nie spodziewali się bowiem takiego niedoceniań jednostek angażujących się w sprawy ogólne. Uważają przy tym, że brak jest odpowiedniego klimatu do działania społecznego. Wiąże się z tym m. in. sprawa autorytetów wiejskich. Stwierdzają, że nie ma we wsi ludzi cieszących się prawdziwym autorytetem, a starzy w ogóle nie mają „uważania” u młodych. Dla przeciętnego mieszkańca wsi ludzie cieszący się

autorytetem, to ksiądz, nauczyciel oraz sołtys, który sprawuje władzę. Zdaniem jednostek o szerszych zainteresowaniach społecznych „najwyższym autorytetem cieszyli się ludzie światlejsi, tacy, którzy umieli «wymówić» na zebraniach, potrafili koło wszystkiego «zabiegać», np. potrafili założyć we wsi sklep” (w. Kąkolewnica).

Do najcenniejszych wartości w życiu dawnej wsi zaliczają informatorzy to, że ludzie potrafili się ze sobą porozumieć — nie „szkodzi, że tylko biedny z biednym, a bogaty z bogatym. Obecnie jest tak, że nie tylko nie potrafi porozumieć się bogaty z biednym, ale także bogaci między sobą i biedni między sobą”. Wypowiedź ta, nie odosobniona, wyraża niewątpliwie potrzebę sprzyjającego klimatu, w którym mogłoby się rozwijać w pełni życie społeczne i kulturalne wsi. Bo obecnie „ludzie są ze sobą bardzo skłóceni nawet w sąsiedztwie”. Przyczyna leży w niesprawiedliwym podziale reglamentowanych towarów, niewłaściwym rozliczaniu dostaw mleka lub mięsa, „a sprawdzić tego nie pozwalają” (w. Kąkolewnica). I nikt nie ma na to wpływu. Za wyjątkowo ujemne zjawisko współczesnego życia uważają także „skłócenie wsi z miastem”. W opinii wsi jest to tym boleśniesz, że w wielu instytucjach i urzędach miejskich pracują ludzie ze wsi. Przyjmując, że współczesne „zło” płynie na wieś z miasta twierdzą:

„teraz to każdy na miasto patrzy i robić nie chce. Kiedyś to od mała był nauczany. Teraz wszystkie panny do miasta [...] W mieście lepsze życie mają, to dlatego uciekają. Starzy jak się skończą, to nie wiem co będzie [...], po 20 lat mają, do szkół chodzą, nic nie robią. Chyba to się skończy Polska, bo tak być długo nie może” (w. Turów).

Jest to oczywiście bardzo pesymistyczna wizja 80-letniej kobiety, która zapewne zbyt jednostronnie ocenia pozytywne i negatywne skutki procesu przemian i ich następstw. Wypowiedzi te powtarzają się:

„Patrzą teraz w telewizory, kiedyś więcej wyszli na drogę porozmawiać. Z tego patrzenia nic nikomu nie przyjdzie. W tych telewizorach gadają, gadają, a ty człowieku pracuj. Młody taki ubierze się, wymądrza, a pracy nie zna. A młodzież na to patrzy. To marnowanie czasu. To nic dobrego z tego nie będzie” (w. Turów).

VI. PODSTAWY NOWYCH WIĘZI SPOŁECZNYCH

Dotychczasowe badania potwierdzają, że w tzw. tradycyjnych społecznościach „zamkniętych” podstawowe znaczenie miały powiązania rodzinno-krewniacze i więź terytorialno-sąsiedzka. Dotyczy to zwłaszcza wsi w znacznym stopniu izolowanych od wpływów zewnętrznych, w tym przede wszystkim od miasta. Pozwalają one również stwierdzić, że nieomal od II wojny światowej we wsiach tego obszaru funkcjonował odrębny i specyficzny system społeczno-kulturowy mający swoje podstawy w obowiązujących układach strukturalno-własnościowych, demograficznych, oświatowo-wychowawczych, a także wyznaniowych i etnicznych. Cechą szczególną tego systemu była obowiązująca wszystkich członków danej społeczności kultura pracy, wielkie przywiązanie do ziemi, a także skromność wymagań i oszczędność.

Kultowi ziemi i pracy towarzyszył głęboki szacunek dla ich owoców, w tym zwłaszcza dla chleba. Zależność ludzkiego losu od praw i sił przyrody rozdziły w człowieku wiejskim postawę swoistej „pokory” i mądrości.

W kulturze tak funkcjonującej społeczności obowiązywały zasady sąsiedzkiego współżycia, wzajemnej życzliwości, bezinteresowności i solidarności. Powiązanie rodzin wiejskich z gospodarstwem jako warsztatem produkcyjnym zobowiązywało poszczególne rodziny do świadczenia sobie wzajem różnego rodzaju usług i udzielania często bezinteresownej pomocy. Nie znaczy to wcale, by w tak ukształtowanym środowisku nie miały miejsca cechy negatywne. Trudne warunki materialne, w jakich żyła znaczna część mieszkańców ówczesnej wsi, rzutowały na kształtowanie się także cech negatywnych, ale nie były one dominujące.

Dokonywujący się już od końca XIX stulecia proces modernizacji gospodarstwa chłopskiego nasilił się w okresie międzywojennym i prowadził do licznych usprawnień, jednakże nie naruszył zasadniczych podstaw całego systemu społeczno-obyczajowego i kulturowego. W dalszym ciągu dominowało utrzymywanie się wartości tradycyjnych nad zjawiskami zmienności. Nadal utrzymywana była spójność grupowa – rodzinna, sąsiedzka i ogólnowioskowa. Nadal gospodarstwo rolne było główną podstawą utrzymania rodzin z reguły wielodzietnych. Przeludniona wieś nie miała możliwości koniecznego odpływu nadwyżek sił roboczych ani do przemysłu, ani do miast. W tymże jednak czasie polska wieś stała się terenem oddziaływań licznych organizacji politycznych, gospodarczych i społeczno-oświatowych, w tym zwłaszcza organizacji młodzieżowych. Następowało coraz szersze upowszechnianie szkoły. Przez nauczycieli oraz innych działaczy kulturalnych prowadzona była na dużą skalę działalność oświatowo-wychowawcza wśród dorosłych. Tej wielostronnej działalności patronował ruch ludowy, który zmierzał do pełnej emancypacji i uobywatelnienia całej warstwy chłopskiej. Przemiany kulturowe dokonywały się w tym czasie na zasadzie wrastania „nowości” w trwałe obszary dawnej kultury tradycyjnej.

Prawdziwym i głębokim przełomem w życiu wsi jako społeczności o wielu jeszcze elementach kultury tradycyjnej stał się okres po II wojnie światowej. Wśród licznych czynników składających się na proces przemian do najważniejszych należy zaliczyć masowy odpływ ludności wiejskiej do miast oraz ośrodków przemysłowych, udostępnienie młodzieży dojścia do szkół, wielkie przemieszczenia demograficzne na odzyskane ziemie zachodnie i północne, a także szerokie możliwości zajęć pozarolniczych w przemyśle, budownictwie, administracji, handlu itp. W związku z tym zmieniała się w sposób zasadniczy struktura zawodowa wsi, powstawały warunki do usamodzielniania się postaw i dążeń jednostkowych, zwłaszcza wśród młodzieży. Po wzory kultury sięgano przede wszystkim do miast. Niezależność finansowa młodego pokolenia, podatność na wpływy kultury masowej wprowadziły w wielu rodzinach bardzo silny rozdział między pokoleniowy. Na wielu obszarach Polski

wieś zmieniała gruntownie swój jednorodny, rolniczy charakter i stała się wsią o bardzo zróżnicowanej strukturze zawodowej, rzutujący w sposób zasadniczy na tworzenie się nowych podstaw więzi społecznej. Obok tradycyjnych powiązań rodzinnych i sąsiedzkich tworzą się nowe rodzaje więzi przyjacielskich, zawodowych, szkolnych, wojskowych, ideologicznych. Pod wpływem różnych instytucji wkraczających na wieś z zewnątrz tworzyły się bowiem zespoły o jednakowych poglądach społecznych. Na przestrzeni omawianych lat występowały – szczególnie na wsiach południowej Polski, kręgi serdecznej przyjaźni wśród ludowców, działaczy organizacji rolniczych, młodzieżowych, spółdzielczych, a także miłośników książki. W okresie powojennym solidarność działania wykazywali członkowie poszczególnych organizacji politycznych, społecznych, a także zrzeszeń kombatanckich. Dominujące dawniej więzi społeczne – rodzinno-rodowe, sąsiedzkie, ogólnowioskowe w toku rozwoju historycznego i społeczno-gospodarczego – ulegały znacznym zróżnicowaniom i przekształceniom. Te nowe więzi bywają również zmienne, gdyż bardzo często są wypadkową jakiegoś tylko przejściowego układu stosunków społecznych. Wiele z nich nie mieści się w ramach społeczności lokalnych i przechodzi w powiązania ponadlokalne.

Najbardziej zmienne i nawzajem krzyżujące się są podstawy więzi w wiejskich społecznościach lokalnych. W miarę jak nowe więzi zyskują na znaczeniu, stare automatycznie tracą na swej sile. Proces ten przebiega różnorodnie w skali całego kraju, gdyż jest pochodnym ścierania się różnych tendencji, w tym zwłaszcza dwóch podstawowych – utrzymania kultury ludowej w tradycyjnym, zintegrowanym kształcie lub poddania jej naporowi kultury zurbanizowanej, która tak licznymi kanałami przenika do dzisiejszej wsi. Nasuwające się w tym zakresie wnioski są zgodne z wynikami badań nad więzią społeczną Pawła Rybickiego, który stwierdza:

„szczególną skalę zmieszania różnych elementów więzi społecznej przedstawia więź lokalna [...] W krajach, które jak Polska, podlegały procesowi industrializacji i urbanizacji, charakter wiejskich i małomiasteczkowych społeczności lokalnych uległ lub ulega zmianie. Stają się one w swym składzie coraz bardziej heterogeniczne, wraz z tym różnicują się stosunki między ludźmi, słabnie lub zanika łącząca wszystkich więź społeczna dawnego typu. Więzy społeczne, które wykształcają się między poszczególnymi grupami w takiej zbiorowości, nie odpowiadają już pojęciu więzi lokalnej, przynajmniej w nim się nie wyczerpują” (Rybicki, 1978, s. 88).

Ową destabilizację społeczno-kulturową współczesnej wsi najbardziej boleśnie odczuwają ludzie starsi, którzy często nie znajdują zrozumienia wśród najbliższej rodziny, a do udziału w życiu sąsiedzkim czy ogólnowioskowym nie mają już siły ani chęci. Na oczach tego pokolenia zanikają bowiem barwy dawnego życia „rozgrywającego” się w rodzinie i sąsiedztwie. Bo chociaż najsilniejszą wydaje się być więź rodzinna, to jednak i ona coraz częściej przybiera kształt dostosowany do innego życia, a także do innych wymiarów etyczno-moralnych współczesnego człowieka.

LITERATURA

(pozycje wybrane)

Biernacka M.

1962 *Potakówka, wieś powiatu jasielskiego 1890-1960. Z badań nad współdziałaniem*, Warszawa.1966 *Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu*, Wrocław.

Bystroń J. S.

1947 *Kultura ludowa*, Warszawa.

Czarnowski S.

1955 *Podłoże ruchu chłopskiego*, [w:] *Dziela*, t. 2, Warszawa.

Dobrowolski K.

1958 *Chłopska kultura tradycyjna*, „Etnografia Polska”, t. 1, s. 15-56.1966 *Studia nad życiem społecznym i kulturą*, Wrocław.

Dyczewski L.

1975 *Zmiany w spójności więzi międzypokoleniowej w rodzinie*, [w:] *Przemiany rodziny polskiej*, Warszawa, s. 310-342.

Grodzka D.

1984 *Więź rodzinna na tle innych więzi społecznych (Zarys problematyki i stanu badań)*, „Studia Socjologiczne”, nr 4, s. 103-122.

Jagiello-Lysiowa E.

1985 *Spoleczno-kulturowa równowaga wsi a problemy wartości*, [w:] *Kultura wsi – kryzys wartości*, Warszawa, s. 85-125.

Jasiewicz Z.

1977 *Rodzina wiejska na ziemi lubuskiej*, Poznań.

Kłoskowska A.

1965 *Rodzina w Polsce Ludowej*, [w:] *Przemiany społeczne w Polsce Ludowej*, Warszawa.

Markowska D.

1976 *Rodzina w społeczności wiejskiej – ciągłość i zmiana*, Warszawa.

Ossowski S.

1966 *Więź społeczna i dziedzictwo krwi*, [w:] *Dziela*, t. 2, Warszawa.

„Prace i Materiały...”

1950/

/1951 „Prace i Materiały Etnograficzne”, t. VIII-IX, Łódź – Warszawa.

Przemiany...

1975 *Przemiany rodziny polskiej*, Warszawa.

„Roczniki Socjologii...”

1964 „Roczniki Socjologii Wsi”, t. 2 (poświęcony przemianom rodziny wiejskiej).

Rybicki P.

1978 *Więź społeczna i jej przemiany*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 1-2, s. 85-108.

Szczepański J.

1970 *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa.

Tyszką Z.

1979 *Socjologia rodziny*, Warszawa.

Zambrzycka-Kunachowicz A.

1980 *Zwyczajowe formy współżycia społecznego*, Kraków.

Zawistowicz-Adamska K.

1971 *Systemy krewniacze na Słowiańszczyźnie w ich historyczno-społecznym uwarunkowaniu*, Wrocław.1976a *Granice i horyzonty badań kultury wsi w Polsce*, Warszawa.1976b *Więź społeczna w różnych układach gospodarczo-społecznych polskiej wsi*, [w:] *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej*, Wrocław, t. I, s. 503-520.

Zmiany...

1971 *Zmiany kultury chłopskiej*, Wrocław.

Maria Biernacka

CULTURAL MANIFESTATIONS OF THE SOCIAL TIES
IN RURAL COMMUNITIES

Summary

The studies on the present-time socio-economic and cultural spheres of rural life in Poland have proved, that the rapid process of transformations occurring after the Second World War reveals various forms of its course and thus the image of rural communities is considerably differentiated although apparently it seems uniform all over the country. Among many determinants of the differentiation of the mechanism of development the most relevant is the local historical and cultural tradition which led to forming distinct cultural regions, groups of villages or even single specific villages.

Referring to the above statement the author presents some problems concerning cultural manifestations of the social relations within rural communities in three chronological levels: at the turn of the 19 and 20 centuries, in the period between Two World Wars and after the Second World War. The study is based on literature as well as on field data from the Central and Eastern Poland (Mazowsze and Podlasie) and, for comparison, from other areas of the country. She took into account the essential social groupings of rural communities: kin groups, neighbourhood and the community as a whole, discussing the forms of social cooperation in which the social bonds are expressed.

The recent field researches have confirmed that in the traditional, "closed" rural community basic social relations were constituted and determined by the kinship ties and by neighbourhood, i.e. by the territorial proximity of particular farmsteads. That was the system of reference for all the forms of social interaction and cooperation of the community members.

A crucial moment in the history of such "closed" communities became the increasing contacts with the wider world outside them. Social bonds settled on a new basis then. Great was the role of the changes taking place after the Second World War, first of all the industrialization and urbanization of the country and then the influence of mass media. They started fundamental changes in the community life of Polish villages.

Translated by Anna Kuczyńska-Skrzypek